KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Stycznia. — Rok 1850. Wtorek. | № 21. | Jutro, Zaślubienie N. M. P.

Na zasadzie upoważnienia Władzy Wyższej, zarządzono we wsi *Płoniawach* Pow: Pułtuskim, reparację tamecznego Kościoła parafjalnego, liczącego 2599 parafjan, za summę rs. 1221 k. 61 (zł. 8144 gr. 2).

Jutro w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za pokój duszy ś. p. X. Walentego *Tomaszewskiego*, Biskupa Kujawsko-Kaliskiego; na które zaprasza się pobożnych Wiernych.

Onegdaj o godz: 4tej po południu, przeprowadzone zostały zwłoki ś. p. Hrabiego Henryka *Zabiełły*, z domu jego przy placu Grzybowskim, do Kościoła Ś. Krzyża. Ten skromny karawan o jednym tylko koniu, którego zmarły w wielkiej swej pokorze Chrześcjańskiej zażądał, obok tego orszaku duchownych i ubogich, niosących na swoich ramionach zwłoki zgasłego Hrabiego *Zabiełły*, i licznego szeregu konwentów, oraz bractw z jarzącem światłem, których był protektorem, wszystko to stanowiło najdobitniejszy obraz nicości człowieka, obok zarazem wielkości, do jakiej cnoty Chrześcjańskie podnieść go mogą. Ciało exportował JW. JX. *Dekert*, Prałat, Archidyakon Metropolitalny Warszawski; a przemowę religijną przy wniesieniu zwłok do Kościoła, miał JX. Konstanty Hr: *Łubieński*. Wczoraj o godz: 10ej rano, odprawione zostało żałobne Nabożeństwo, przy zwłokach wystawionych w Prezbyterjum. Mszę wielką żałobną celebrował JW. JX. Prałat *Dekert*, a Kazanie miał Ojciec *Prokop* Kapucyn. Kościół był napełniony, a liczni ubodzy, asystowali całemu Nabożeństwu ze światłem jarzącem. Za złożeniem trumny do grobów kościelnych, pozostało niewygasłe o zmarłym wspomnienie i łzy tych wszystkich, dla których zawsze był opiekunem i silną podporą.

Otrzymaliśmy smutną wiadomość o zgonie w d. 11 b.m. Franciszka *Piętki*, b. pPułkownika Artylerji pieszej b. Wojska Polskiego, ostatnio Pisarza Magazynu Solnego w mieście *Tykocinie* Pcie Łomżyńskim, Kawalera Krzyża wojskowego złotego, Legji honorowej i Znaku nieskazitelnej służby.

Onegdaj rozstał się z tym światem, Bogumił Ferdynand *Bohm*, w wieku lat 17cie.

Świetny szereg wspaniałych zabaw, ożywia karnawał bieżący. Bale, wieczory tańcujące, przedstawienia amatorskie, rozwijają się szybką koleją, znacząc dzień każdy prawie nową, zajmującą zabawą. Wczoraj w Zamku u JJOO. Xięztwa Namiestnikostwa, dany był wieczór tańcujący, na którym Damy znakomite, znajdowały się w maskach. Zaproszeni goście zbierali się w salonach mniejszego apartamentu zamkowego, który wkrótce napełniony został gronem Dygnitarzy wojskowych i cywilnych, oraz licznem zebraniem Osób znakomitych. Niebawem weszły parami do sali balowej wszystkie maski, a jednocześnie, jak obraz zabawy nowego widoku, tak ruch jej nowego nabrał życia. Kształtne domina wiły się wśród licznych grupp towarzystwa, ujmującą rozmową, dowcipnem słówkiem, czarując obecnych. Domina były prześliczne; odznaczały się i pięknością materji, i wykwintnością ozdób, i krojem kształtnym. Po największej części, były one w kolorach jasnych; błękitne garnirowane tjulem, różowe materjalne, szafirowe, popielate z różowem obszyciem, koronkowe białe na tle różowem, takież czarne na podobnemże tle, kilka białych i czarnych, tudzież różowe *rose de chine* i wiele innych, wzbudziło nie pomału ciekawość obecnych. Wkrótce orkiestra zabrzmiała, a szereg polonezów rozpoczęty został przez JO. Xięcia Namiestnika z JW. Jenerałową Senatorową *Djakow*, i JO. Xiężnę Namiestnikową z JO. Jenerałem-Adju: Xciem *Gorczakowem*. Przed północą spadły maski, ukazały się twarze Dam, zabawa nabrała nowego życia, a tańce z wesołością wznawiały się kolejno przez godzin kilka, aż je rozdzieliła wieczerza, w sali Rycerskiej zastawiona.

Prokurator Królewski przy Tryb: Gyw: Gub: Warsz:, zawiadomił strony interesowane, iż Marcin *Krzyżanowski*, Woźny nadetatowy przy Tryb: tutejszym, z dniem 8/20 b. m., do urzędowania przywrócony został.

Biuro Warsz: Ober-Policmajstra ponowiło zakaz palenia fajek i sygar, oraz szybkiej jazdy sankami, po ulicach.

W ciągu 11tu wystaw przemysłowych w *Paryżu*, od r. 1798, szczególny był postęp i degradacja co do liczby wyrobów nagrodzonych, za przedstawione na te wystawy, wyroby, i tak: w roku 1798, wynagrodzono 23; w 1801, 80; w 1802, 254; w 1806, 210; w 1819, 869; w 1823, 1091; w 1827, 1254; w 1834, 1785; w 1839, 2305; w 1844 (rok najpomyślniejszy pod względem przemysłu) 3253; w 1849, 1671. Następna wystawa, przypada w roku 1854.— Najwcześniejszemi po wystawach *Paryzkich* były bezwątpienia wystawy w *Królestwie Polskiem*, bo początek swój od r. 1818 datują. Pierwszą bowiem w owym czasie była *wystawa* sztuk pięknych, na którą Uczniowie b. Uniwersytetu *Królewsko-Warszawskiego*, przedstawili swe prace. Następne, już przeprzemysłowe od r. 1821, szły z małą przerwą porządkiem. Z zebranych w tym względzie szczegółów, objętych *notatami*, które ś. p. Ludwik Adam *Dmuszewski*, Redaktor *Kurjera Warszawskiego*, jak najskrupulatniej własnoręcznie prowadził, okazuje się: iż na wystawie r. 1821, przyznano wynagrodzenia dla 77, a w r. 1823, dla 47 osób. Od r. 1825, już *notaty* te oprócz *wynagrodzonych*, obejmują także liczbę *konkurujących*, z czego okazuje się, iż w tym roku ubiegało się o nagrody 329 osób, a otrzymało takowe, osób 48. Rok

1828 był może najpochlebniejszym dla przemysłu krajowego, albowiem liczba *konkurentów* wzniosła się do 716, z których, osobom 97 przyznane zostały premja, medale i t. p. nagrody. Następna wystawa miała już miejsce aż w roku 1838, a lubo liczba *konkurujących* zmniejszyła się do 277, za to więcej jak w latach poprzednich, przyznano nagród, bo aż 115 osobom. W r. 1841 konkurowało osób 107, a otrzymało wynagrodzenia 86; na ostatniej zaś wystawie, to jest w roku 1845, przyznano nagrody dla 48 osób. W *Niemczech*, jak wspominają te pamiętniki, wystawy poczęły się w roku 1840, zatem przeszło w 20 lat po otwarciu ich w kraju naszym; w *Anglji* zaś, jak wiadomo, nigdy ogólne i w terminach oznaczonych nie istniały *wystawy*, albowiem miejsce ich, zastępowały wystawy szczegółowe i ciągłe, co do każdego rodzaju wyrobów.

Onegdaj (przy odbiorze zgubionej w d. 17 b. m. koszuli męzkiej), złożono w Redakcji Kurjera zł. 1, na wsparcie podupadłej Rodziny W., na drzewo.

Onegdaj na Maskaradzie po *Divertissemencie*, grane były w Sali Redutowej: Nowe Kontredanse kompozycji Pana Wilhelma *Troschel;* piękna *Emilja-Polka*, P. Fr: *Małgockiego;* i nowy *Adolf-Mazur*, przez Józefa *Achtla*.

Znany ze swoich wyrobów *blacharskich* P. *Walter*, przysłużył się w tych czasach Instytutowi *Oftalmicznemu*, ofiarując temuż w darze jedną z latarń ochronnych, wynalazku własnego. Rada Szczegółowa tegoż Szpitala, składa mu niniejszem za ten dar podziękowanie.

Ofiarowanej sobie Polki pod tytułem: *la Charmante*, skomponowanej na fortepjan przez Kamillę *Hakowską*, nadesłała W. Leokadja *Teplicka* na korzyść Warsz: Tow: Dobroczynności, do Składu nut muzycznych R. *Friedlein*, dawniej Fr: *Spiess i Sp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460. Cena exemplarza zł. 1. Tamże dostać można najnowszego Walca pod tytułem: *Le nouvel an*, skomponowanego na fortepjan, i ofiarowanego JW. Jenerałowej *Budberg*, przez W. *Boynego*. Cena zł. 1.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Lekarz i Prawnik*, Wszyscy po 2-kroć, i oddzielnie Panna *Moroz*, oraz PP. *Jasiński* i *Stolpe;* po Kom: *Chłopiec okrętowy*, P. *Królikowski* 3-kroć i P. *Karasiński*.

(A. n.) Dnia 26 z. m., zakończył religijne życie Xdz Albin *Jagniątkowski*, we wsi *Błotnicy*, gdzie był ostatnie półtora roku Proboszczem. Przez poprzednie lat siedm. zarządzał Plebanją m. *Głowaczowa*, w którem rozsypujący się w gruzy Kościół, uzyskawszy od kochających go wszystkich tamecznych parafjan dobrowolną składkę, staraniem swojem podźwignął. Szczególniej jaśniał talentem kaznodziejstwa. Mówiąc takowe, tylko Pismo Śte i słuchaczów miał przed sobą, dla tego też mowa jego, tchnęła jedynie duchem Ewangelji, i tą łatwością, jakiej wymaga usposobienie umysłowe większości pobożnych zgromadzających się do naszych Swiątyń. Często proszony, chętnie kazał w odpusty po sąsiednich Kościołach, a przeciw miejscowym wadom wymierzone nauki jego, pamiętają i długo jeszcze pamiętać będą słuchacze. Mawiał i na znakomitszych w okolicy pogrzebach, przedmiotu tego nigdy nie zbywając ogólnikami, ale nader zręcznie wskazując każdą świetniejszą nitkę w paśmie przeciętego żywota, który kreślił ku drugich zbudowaniu. Ś. p. *Jagniątkowski*, każąc na Przemienienie Pańskie w *Radomiu* r. z., z powodu nadwyczajnego upału i długiej swej mowy energicznie wypowiedzianej, ostatecznie zesłabił nadwątlone już poprzednio fizyczne siły i tych więcej nie odzyskał. Żył lat 32.— ***

W d. 22 z. m., 3-letnia córka wyrobnika, z kolonji *Zagrodnica* w Pow: Włocławskim, przez zapalenie się na niej sukien, tak mocno poparzoną została, iż skutkiem tego życie zakończyła. Z tej samej przyczyny w d. 28 z. m., śmierć poniósł 4-letni Icek *Friedman*, syn mieszkańca m. *Pajęczna* w Pow: Łęczyckim.— W dniu 28 z. m. we wsi *Krągoli*, Walenty *Smykaj*, włościanin, lat 34 liczący, skutkiem zbytecznego użycia wódki, życie zakończył.

We wsi *Pokrzywnicy* Pow: Łęczyckim, założoną została nowa fabryka cukru z buraków, przez Hr: Felixa *Łubieńskiego*.

Austrja. *Wiedeń 13go Stycz:*.— Wkrótce ogłoszone zostanie prawo gabinetowe dla miasta *Wiednia*. — Jutro spodziewają się ogłoszenia ustawy prowincjonalnej dla *Szląska;* porównanie narodowości jest główną jej zasadą; sejm z 30 członków zbierać się będzie w *Opawie*. — Arcy-Xżę *Jan* ciągle tutaj bawi, i często z Cesarzem konferuje.— Jeszcze w Styczniu, 9 batalјonów landweru wróci z *Włoch* do *Austrji*.— W *Peszcie* sąd wojenny wydał 48 nowych wyroków, na byłych Ces:-Król: Oficerów.— Gminę żydowską *Pesztu* i *Budy* exekwują kontrybucją wojenną.— Wojska do *Czech* ciągle przechodzą tędy, jakkolwiek w tamecznym korpusie łatwo udzielają urlopy: w *Pradze* urządzają nowe więzienia dla cywilnych.— Władza miejska w *Pradze*, na wniosek Pana *Pinkal*, jednomyślnie postanowiła wysłać do *Wiednia* deputację z podziękowaniem, za ogłaszanie ustaw prowincjonalnych w *Czechach*, i z prośbą, by sejm czeski jak najrychlej zwołano, oraz stan oblężenia w mieście *Pradze* zniesiono.— Od jutra prawo o podatku dochodowym wejdzie w wykonanie.— Z *Wenecji* donoszą, że od 1829 roku nie pamiętają tak wielkich śniegów; plac S. Marka oczyszczano przez trzy dni ze śniegu.— W *Wenecji* urządzają nowe koszary w gmachach opuszczonych.— Z 2400 wiosek *wołoskich* w *Siedmiogrodzie*, spalono zupełnie wiosek 100, do połowy 260; z 1,600,000 ludności *wołoskiej* tamże, zginęło do 40,000 ludzi najsilniejszych; straty materjalne przez tę ludność poniesione, obliczono na 120 miljonów złp.— W południowych prowincjach sławiańskich koncentrują wojska, by trzymać na wodzy spierające się z sobą plemiona. Ostatnie wiadomości z *Agram*,

wstrzymały wyjazd Barona *Jellachich* z *Wiednia*. — Mennica *wiedeńska* w ciągu roku, wybiła złotej, srebrnej i miedzianej monety, sztuk 141,372,138, wartości 70 mil: złp.: pomimo tak wielkiej liczby monety, bardzo mało widać jej w kursie. — Pomimo zamieć śniegowych, koleje żelazne przychodzą tu regularnie. — We *Lwowie* zakazano dziennik *Presse*, wychodzący w *Brünn;* kupujący go lub sprzedający, ulegają sądowi wojennemu. — Do *Krakowa* mają wysłać z *Wiednia* kommisję, i pociągnąć pod śledztwo mieszkańców tego Xztwa, którzy mieli udział w powstaniu *węgierskiem*. — W *Peszcie* aresztowano Biskupa *Gross-Wardeinu*. — W *Arad* uwalniają Oficerów honwedu dotąd aresztowanych. — Po głównych drogach w *Węgrzech* krążą kolumny ruchome, by obronić podróżnych od ataku rozbójników. — W *Weronie* w ogrodzie Hra. *Guisti*, odkryto uzbrojenie na 200 ludzi, 8 centnarów amunicji i 3 armaty, ukryte tam przez synów Hrabiego. Władze wojskowe w *Lombardji*, ciągle otrzymują denuncjacje o ukrytych składach broni.— Z *Tryestu* wysyłają wojska do *Dalmacji*, ale tylko piechotę i rakietników; dowodzi niem Pułkownik *Mamula*.— Władze w *Lombardji* nie są zadowolone z niektórych manifestacji w *Medyolanie*, zwłaszcza ze skwapliwości, z jaką medyolanczycy, nawet klass najwyższych, zapraszają do siebie amnestjonowanych, którzy z wojny *węgierskiej* wrócili.

Francja. *Paryż 12 Sty:*.— W tej chwili *Paryż* napełniony jest wieściami i głuchemi pogłoskami; głośniej oświadczają się o bliskiej zmianie gabinetu, z powodu klęsk jakie spotykają go w izbie, jak np. odrzucenie po biurach projektu do prawa, o powiększeniu płacy wojsku, wzięcie pod rozwagę projektu o prawodawstwie *Algierji*. Papiery na giełdzie nieco spadły.— Gwardja narodowa *Paryża* ma być zmniejszoną do 30,000 ludzi, ale to będą sami zaufani rządu. — P. Emil *Arago* ma interpelować gabinet co do wieści o zamachu stanu.— Zaraz po ogłoszeniu nowego prawa o nauczycielach elementarnych, 5000 tychże otrzyma dymisję.— Rozdział pomiędzy Prezydentem a Zgromadzeniem naro: coraz jest większy.— *Monitor* zupełnie nie zbija najdziwaczniejszych wieści powtarzanych przez dzienniki. — Wybory dodatkowe odroczone będą do 1 Marca.— Wyprawa do *La Plata* nie nastąpi, z powodu dyplomatycznych trudności, albo też dlatego, że sam gabinet nie wie co począć. — Jeden z Ministrów powiedział głośno w znacznem zgromadzeniu, że Izba dzisiejsza straciła szacunek kraju i znaczenie, i że rząd, raz z nią skończyć musi. Zdaje się, że Prezydent chciałby teraz odroczenia Izby, ale ta zapewne na to nie przystanie.—W *Beaucaire* zaszły zamieszki.

Hiszpanja. — *Kortezy* zapewne wkrótce rozwiązane zostaną.— Pan *Rotszyld* wydzierżawił znowu od rządu miny żywego srebra w *Almaden*, za 70 miljonów.— Progresiści zażądali od gabinetu objaśnień, co do znanego przesilenia ministerjalnego, wywołanego intrygą pałacową.— Gabinet zaraz po zatwierdzeniu budżetu, myśli rozwiązać *Kortezy;* wie bowiem, że nader silnie stoi w kraju, który się lęka rządów Królowej matki.

Niemcy.— Poruszenia wojsk *saskich*, są mniej znaczące jak sądzono. — Z *Szlezwiga* dochodzą ciągłe skargi o stanie tej prowincji, z powodu administracji rządu tamecznego. — O układach o pokój z *Danją* nic niewiadomo z pewnością, zdaje się jednak, że te dalekiemi są od ukończenia. Rejencja Xięztw pragnie stanowczo wojny z *Danją;* wydano przeto nowe wezwanie do ochotników od 17 do 40 roku życia.

Prussy. — W *Erfurcie* zabierają się w istocie do urządzenia lokalu dla Parlamentu niemieckiego; wezwano już lokatorów klasztoru St. Marcina, by opuścili mieszkania; tam bowiem urządzą biura parlamentu.— Kwestję ustawy spodziewają się załatwić pośrednią drogą; Izba propozycje zatwierdzi, a w takim razie, rząd coś ustąpi z swej strony; dotąd jednak nie ma nic pewnego. Wieści o ustąpieniu gabinetu *Brandenburg* w razie oporu Izby, krążą ciągłe; mówią też, że Król nie zechce zrobić żadnych ustąpień, i że postanowił swój system przeprowadzić. Komisja Izby drugiej niektóre tylko propozycje zatwierdziła, inne najważniejsze albo zupełnie odrzuca, albo też zmienia. — Obok przygotowań w *Erfurcie*, zaczynają wątpić, by Parlament niemiecki zwołano.

Włochy. — Armja francuzka w *Rzymie* zostanie jeszcze zmniejszoną; odwołano 4 Jenerałów i 2 pułki. Pożyczka Papiezka nie doszła do skutku; bankierowie żądają hipoteki dóbr kościelnych, a Kardynałowie na to przystać nie chcą. — Aresztowania i wygnania w *Rzymie*, z każdym dniem są większe. — Według listów z *Rzymu* z 2go b.m., niespodziewano się wcale powrotu Papieża; a według listów z 4go, Ojciec Śty wróci niezawodnie i to wkrótce: przewieźć go ma parostatek *Pacifique* do *Civita-Vecchia*. Francuzi robią przygotowania do parady i wystąpienia, na której Austrjacy reprezentowani będą przez Feldzeugm: *d'Aspre*. — Austrjacy ciągle zmieniają swe garnizony w Państwie Kościelnem i w *Toskanji*, a to dla przeszkodzenia wojsku sympatyzowania z ludnością.— Izba *Turyńska* zatwierdziła traktat z *Austrją* zawarty 6 Sierpnia 1848 roku, z zastrzeżeniem jednak, że nie ma żadnego tajnego traktatu. — Z *Sycylji* donoszą o aresztowaniach i o nędzy panującej.— Ojciec Śty w ostatnim swym liście Apostolskim, ostrzega Biskupów, by pilnowali działań protestanckich, towarzystw biblijnych, i lud praktykami religijnemi w wierze wzmacniali.

Rozmaitości. — Nowy statek parowy angiel: *Massahussets*, przenaczony do przewozu podróżnych, opatrzony jest w meble zupełnie wydrążone, tak, że każdy z takowych w przypadku rozbicia, unosząc się nad wodą, nawet przy znacznym ciężarze, może służyć do ratunku.— Niedawno w *Paryżu*, jakiś młody człowiek

stawiwszy się przed Kommisarzem policji, złożył temuż oskarżenie o skradzeniu przy wyjściu z widowiska, złotego łańcuszka z zegarkiem, i jeszcze nie skończył deklaracji swojej, kiedy w tejże chwili, wszedł drugi, aby złożyć na ręce tegoż Urzędnika, zegarek, który przy wyjściu z sali, w czasie jak się zdaje tłoku, zawadził mu się o guzik od paletota łańcuszkiem, i tym sposobem dostał się w ręce jego. Niespodziewanie zatem, właściciel zguby, zszedł się z jej znalazcą, i rzecz bez zwłoki z zadowoleniem obu załatwioną została. — W r. z. służąca Sara *Thomas*, zamordowała w *Bristolu* swoją Panię. Nabywca (za 5 złp.) łóżka, na którem to okropne morderstwo spełnionem zostało, znalazł ukrytą w takowem summę 700 funt: szt: (28,000 zł.) w biletach bankowych. — Wyspa *Psów* (pod Greenwich) z tąd bierze swą nazwę, że w niej zbrodnia morderstwa, za wskazanym przez psa śladem, odkrytą została. — Wyrażenie *cinque cento* w sztukach pięknych, jest skróceniem używanem na oznaczenie stylu sztuk pięknych w roku 1500 i późniejszych. — W domu obłąkanych w *Gratz*, miejscowi pacyenci pisali przez rok cały dla swojej rozrywki, pod okiem lekarzy, niby gazetkę. Ciekawem być musiało to pisemko. — Ojciec kupił chłopcu mappę *Anglji;* chłopczyna zaczął w niej szukać różnych miast, a między innemi *Hamburga*, którego tam, jak domyślić się można, nie znalazł. »Jakiż z ciebie niezdara", rzekł ojciec, »szukasz *Hamburga*, a przecie wiesz, że lat temu kilka spalił się."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chmielewski Stan: Oby: z Młodziejowa nr 584; Doliwa Szczepan Oby: z Kumelska nr 634; Grabowski Mich: Ob: z Łęka nr 556; Królikiewiczowie Bolesł: i Wład: Oby: z Raduszyc nr 584; Kołaczkowski Bruno Oby: z Suchodoły nr 717; Kocebue Helena Żona Jen:-Lejt: z Iwangorodu; Lubowski Adolf Oby: z Chełma nr 603; Lelewel Prot Oby: z Woli Cygowskiej nr 556; Łączyński Konst: Ob: z Czelina nr 476; Madaliński Emanu: Oby: z Osiekowa nr 584; Matuszewicz Józ: Oby: z Makowa nr 500; Piotrowicz Sztabs-Lek: z Pesztu nr 625; Popow Radca Stanu z Węgier nr 625; Skarzyński Kazim: Oby: z Mirosławic nr 556; Żyliński Faustyn z August: nr 268.

DONIESIENIA.



Dnia 19/31 Stycznia r. b. o godz: 4 z południa, przed W. Polczyckim Sędzią delegowanym, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: w Warsz: pod Nr 549, sprzedane zostaną ostatecznie w drodze działów, dwie NIERUCHOMOŚCI w Warszawie, 1) Nr 1379, której licytacja zacznie się od summy Rsr. 18,764 kop. 63½, wadjum Rsr. 1500 jest żądane; 2) Nr 1464, której licytacja zacznie się od summy Rsr. 2145 k. 54, wadjum zaś Rsr. 600 jest wymagane. Warunki przejrzeć można u Pisarza Tryb: Wydz: 1, i u Maderskiego Patrona pod Nr 1774.

Dziś rano zimna stopni 19. Wczoraj w południe 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 5.
TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Nieznajoma.* — *Wujaszek całego świata.*

w Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 10 (22) Stycznia 1850. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*